

# GAZETA LWOWSKA.

Sobota

N<sup>o</sup> 149.

18. grudnia 1841.



## Prenumerata na »Gazetę Lwowską« w r. 1842.

*Gazeta Lwowska z Dodatkiem wychodzić będzie w roku przyszłym 1842 w takim samym kształcie i objętości i w tych samych dniach, jak w roku bież. 1841, to jest: Gazeta z Dodatkiem po trzy razy na tydzień: we wtorek, czwartek i sobotę, a Rozmaitości raz na tydzień, w sobotę, choćby w te dni święta przypadły; wyjąwszy we wtorek po Świętach Wielkanocnych, t. j. dnia 29. marca, — w święto Bożego Ciała, t. j. dnia 26. maja — i we wtorek po ś. Szczepanie, t. j. dnia 27. grudnia 1842.*

*Nie ustaniemy również w przedsięwziętym dążeniu naszym umieszczania i w roku przyszłym Nowin Lwowskich jakoteż Wiadomości handlowych i przemysłowych.*

*Prenumerata na Gazetę Lwowską z Rozmaitościami i Dodatkiem do Gazety Lwowskiej zostaje niezmienną i wynosi:*

1. *We wszystkich c. k. Pocztaństach na prowincyi na pół roku zr. 11 kr. 12, na kwartał zr. 5 kr. 36 mon. kon.; w głównym c. k. Pocztaństwie Lwowskim na pół roku zr. 10 kr. 24, na kwartał zr. 5 kr. 12 mon. kon.; wraz z opieczętowaniem.*

2. *Dla tych pp. Prenumeratorów, którzy chcą odbierać Gazetę we Lwowie, w kantorze Gazety Lwowskiej, wynosi prenumerata na pół roku zr. 9 kr. 36, na kwartał zr. 4 kr. 48 mon. konw.*

*PP. Prenumeratorom we Lwowie, na ich żądanie, Gazeta będzie do ich pomieszkań odsyłana, jeżeli zapłacą z góry w kantorze Gazety na miesiąc 15 kr., na kwartał 45 kr., na pół roku 1 zr. 30 kr. mon. konw.*

## Przegląd artykułów.

*Wiadomości krajowe: Z Wiednia. — Zagraniczne: Ameryka: Podróż księcia Joinville. — Hiszpanija: Przyjęcie Espartera w Madrycie. — Anglija: O'Connell i rada gminy. — Wyrok na Smith'a. — Wiadomości z Chin. — Francyja: Jenerał Bugeaud w Paryżu spodziwany. — Lamartine rzeka się prezydentury izb. — Journal des Debats i p. Thiers. — Belgija: Rozprawy w izbach. — Niemcy: Otworzenie izb w Hanowerze. — Turcyja: Jeszcze o rozruchach w Syrii. — Wiadomości handlowe i przemysłowe: Rzut oka na handel zbożem, wódką i koniczem w Bochni w r. 1840/1841. — (Dodatek nadzwyyczajny.)*

## Wiadomości krajowe.

— Z Wiednia. —

C. k. powszechna kamera nadworna opróżnioną przy galicyjskiej administracji dochodów skarbowych posadę radcy, nadała Pawłowi Endris, radcy kameralnemu i przełożonemu obwodowemu w Brodach; opróżnione zaś posady przełożonych obwodowych w Żółtkwi i Brodach, z którymi tytuł i znaczenie radcy kameralnego są połączone, nadała mianowicie pierwszą Augustowi May, sekretarzowi c. k. czeskiej, drugą zaś Janowi Rosenberg, sekretarzowi c. k. galicyjskiej administracji dochodów skarbowych.

## Wiadomości zagraniczne.

Ameryka.

Podług doniesień umieszczonych w pismach nowo-jorskich, przebywał książę Joinville na dniu 20. października w tak zwanym Zielonej Zatoce. Zabawiwszy dwa dni przy wodospadzie Niagarry, popłynął przez jezioro *Clai* i *Huronen* i zwidził miasto Detroit. Ztamąd udał się do twierdzy Wimegabo, ząd, gdy się przepawi przez tak zwaną Psią Płasczyznę, zamierza zwidzić Gallenę w Państwie Illinois, a ztamąd uda się do St. Louis w państwie Mysuri. Francuzi zamieszkujący w znacznej licz-

bie miasto St. Louis, czynili dla niego przygotowania do nader świetnego przyjęcia. Z St. Louis ma się udać bezpośrednio do Nowego-Jorku.

### Hiszpanija.

Madryt dnia 28. listopada. Od kilku dni rozsiewają tu malkontenci niekorzystne wieści o panu Pageot, francuzkim ambasadorze, a przecież on tylko jeden z pomiędzy wszystkich bawiących w Madrycie dyplomatów obcych narodów, nie oddał wizyty Rejentowi od czasu jego przybycia do stolicy, ani też nie złożył mu swoich powinszowań. Nieukazanie się pana Pageot na pokojach Rejenta przypisać trzeba tej okoliczności, że z Esparteroem dotychczas w żadnej bezpośrednio nie zostawał styczności. Gdyby się ciał dyplomatyczne do Rejenta było udało na mocy swego urzędu, byłby i p. Pageot nie omieszkiał przyłączyć się do tegoż orszaku. Tej li etykietałnej czynności chcieliby teraz nadać barwę polityczną.

Obiega pogłoska o nastąpić mającej modyfikacji ministeryjum, a to jeszcze przed otwarciem Kortezów. Nikt jednak nie wierzy tej wieści, która się w istocie niczem nie potwierdza. Jest wprawdzie pomiędzy deputowanymi opozycja, ale gabinet może być zawsze pewnym większości.

Jenerałowi van Halen miano posłać depesze z rozkazem, aby zniósł stan oblężenia Barcelony. Niektóre osoby twierdzą, jakoby te depesze zawierały złożenie van Halena z jego posady.

O powitaniu Espartera w Madrycie, o którym korespondent „Gazety Powszecznej“ z Paryża tak szeroko się rozpisał, wyraża się korespondent téjże gazety z Madrytu w doniesieniu swoim z dnia 23. listopada w sposobie następującym: »Na dniu dzisiejszym o drugiej godzinie z południa odprawil Espartero wjazd do naszego miasta. Rada miejska i władze rządowe wszelkich dolożyły usiłowań, aby wjazd ten świetnym uczynić. Wojsko liniowe i milicyja salutowały chorągwiemi i prezentowały broń, na wszystkich wieżach uderzono w dzwony, kołniercy powiewały ze wszystkich balkonów, a na ulicy Alcala wznosiła się na słupach zielonóm obwieszonych udekorowaniem tryumfalna brama z powitalnym napisem: *Al Pacificador de España*. Espartero jechał powozem królowej, a za nim bardzo liczny sztab główny; gdy wjeżdżał w tryumfalną bramę, rozlegały się bez przerwy głośne okrzyki. Ulice były natłoczone mnóstwem ludzi, po największój części z klas niższych. Dzisiaj wieczorem nakazała rada miejska oświetlenie całego miasta i rozmaite urzą-

dziła festyny. Gdyby teraz cudzoziemiec jaki do Madrytu przybył, pomyślałby, że radość przepelnia serce tego narodu i że Espartero jest najpopularniejszym w całej Hiszpanii; kto jednak zna charakter hiszpańskiego narodu, ten nie widzi w tym przyborze i oznakach radości nic wycięj, tylko pochłébstwo i bojaźliwość władz rządowych. Masy ludu, którymi przepelnione były ulice, głośne tu wydają okrzyki; tak to bywa wszędzie, gdzie się bezpłatnie ucieszyć i zabawić można, bo też wrzawliwe okrzyki są tak zarażliwe jak katar. Dla partyi exaltowanej był to bezsprzecznie festyn familijny, ponieważ takowa sądzi się teraz być na zawsze zabezpieczoną w władzy rządu i w posiadaniu wszystkich swych pomysłności. Na moderadosów i karlistów spogląda ona dumnie jak na helotów. Prócz tego partyja ta spodziéwa się, jak przez wykonane wypędzenie członków junty z Barcelony, tak też przez nastąpić mające zwolanie Kortezów swoją władzę jeszcze bardziej umocnić; ale w tej nadziei podobno się zawiedzie. Zbrodnie republikańskie nie odniosły żadnej kary, co dla nich jest pobudką do większych jeszcze zaburzeń, zwłaszcza, gdy rozważymy, jak ogromne sumy burzyciele pokoju w Katalonii dla siebie uzyskali. Zasiadająca pomiędzy Kortezami partyja republikańska nie zaniedba podnieść swęj głowy i partyi rządowej stawić opór zacięty, skoro takowa przeciw republikanom usiłować będzie w konserwacyjną się zamienić. Tym czasem rozbrat pomiędzy członkami *exaltadosów* i *furybundosów* (czyli, jak ich tu zwykle zowią, między *calzadosami* i *descalzosami* — ludźmi w obuwiu i bez obuwiu) coraz się bardziej rozszerzy i nierównie powiększy, niż niezgoda, która *moderadosów* od *exaltadosów* rozdziela. Jenerał van Halen we wszystkich swych postanowieniach postępuje z nadzwyczajną opieszałością i stronnictwem; zachowaniem się jego nikt nie jest zadowolony, bo nie widać w nim ani sprężystości, ani też chęci ukarania winowajców. Z 11 batalijonów milicyi narodowej w Barcelonie tylko 3 rozpuścił, a przecież wszystkie udziały miały w tamtejszych rozruchach, które ostatnich czasów gorszący widok dla Europy przedstawiały. Rozwiązano wprawdzie radę gminy i deputacyję prowincjonalną nadmienionego miasta, i nakazano sprawdzić sumy, które junta wybrała, ale nikogo nie ukarano. Mam słuszne powody do wierzenia, że rząd sam członkom junty ucieczkę ułatwił. Nie można nieporównywać postępowania rządu z burzycielami pokoju za sprawą Maryi Krystyny z jednej, a z rewolucyjnymi juntami z drugiej strony. Biskajskie prowincyje doznają większego ucisku

niżeli kraj, któryby był przez barbarzyńców zdobyty. Tak to nadużywa rząd zwycięstwa, gdy tymczasem z drugiej strony zdaje się nie wiedzieć o uporze junty aż do buntu posuniętem.

### Wielka Brytania i Irlandya.

London dnia 4. grudnia. Dzisiaj zrana udała się Królowa z pocztem swoim z pałacu Buckinghamskiego do kaplicy królewskiej w pałacu St. James, gdzie ją po wyzdrowieniu z połogu arcybiskup Kanterburski pobłogosławił.

Dzisiaj wytoczono przed centralnym sądem kryminalnym proces przeciw Beaumont Smith, sekretarzowi skarbu. Oskarżono go o fałszowanie rewersów skarbowych, a obżalowany uznał się sam winnym bez wszelkiej wymówki, przeto cała ta sprawa bardzo się prędko zakończyła. Gdy bowiem obżalowanemu pozwolono odczytać przed sądem memoriał, który sam napisał dla przedstawienia w łagodniejszym świetle swojego wykroczenia, skazał go sąd na deportację dożywotnią.

— dnia 4. grudnia. O'Connell poróżnił się już z radą gminy Dublina dla tego, że niektórzy członkowie jej życzą sobie dotychczas używane tajne głosowanie zatrzymać, ileżo, jak twierdzą, lord-major takby wszystkich owładnął, iżby wszelkie rozstrzygnięcie od niego tylko zależało. O'Connell zaś przeciwnie żądał jawnego głosowania, ale oświadczył, że swój urząd złoży, skoro nowa rada gminy zupełnie od działania przystąpi, i że na żaden sposób po upływie pierwszego roku urzędowania swego, na nowo obradzić się nie da.

Dzienniki *Times* i *Courier* donoszą o zabiegach hiszpańskich w Portugalii, których ma być zamiarem, sprawić ruch federalistyczny, i na Królowej Donnie Maryi na korzyść jej syna Dom Pedra abdykację wymóżyć. Pan Aguilar, ambasador hiszpański w Lizbonie, miał bardzo do tego się przyczynić, a gubernator w Badajoz, domniemany gorliwy federalista iberyjski, udał się niedawno do Elwas, i tam był na tajnym zgromadzeniu towarzystwa rewolucyjnego. Na doniesienie lorda Howard de Walden o tych zabiegach, hrabia Aberdeen posłał miał angielskiemu ambasadorowi w Madrycie instrukcję, aby przeciw wszelkiemu mieszanu się rejencyi hiszpańskiej do teraźniejszego rządu portugalskiego jak najmocniej protestował. Sądzą, dodają nadmienione dzienniki, że Rejent za złe poczyta podstępny pan Aguilar, i że go z Lizbony odwoła, zwłaszcza, iż własne jego utrzymanie się widocznie od przyjacielskich stosunków z Angliją zależy.

Pismo *Dublin-Mail* twierdzi, że katolicka par-

tyja Irlandyjsi chcą przedłożyć wniosek o mianowanie O'Connella dożywotnim lordem-majorem Dublina, gdyż nowy bil municypalnej reformy nie nakazuje, by przeznaczone do tego urzędu osoby rokrocznie były obierane.

Poczta z Indyj z dnia 1. listopada, zwyczajnie co miesiąc przez Suez przychodząca, nie przyniosła żadnych nowszych wiadomości z Chin. »Nie mamy« piszą dzienniki bombajskie z dnia 1. listopada »żadnej nowszej poczty z Chin, jak tylko wiadomości zawarte w pismach z dnia 1. października. Odplynięcie floty z Hongkong w stronę północną, przeniosło teatr wojny w dalszą od Bombaju odległość. Ztąd związki nasze z flotą będą na przyszłość nie tak częste i prędkie. Mało podobieństwa, ażeby o jakiejś ważnej nowej wiadomości z tamtąd prędzej dowiedziano się tu w Bombaju, niżli przed końcem listopada.«

### Francyja.

Paryż dnia 5. grudnia. W dzienniku *Moniteur parisien* czytamy: »Generał hrabia Rumigny popłynie jako tymczasowy jenerałny gubernator do Algieru, dla zastąpienia jenerała Bugeaud, który otrzymał pozwolenie przyjechać do Francyi dla znajdowania się na posiedzeniu izby deputowanych.« — Inne pisma utrzymują, że jenerał Bugeaud do Afryki już nie powróci, i że odwołanie jego już zdecydowano. Jeżeliby się wiadomość ta ziściła, opozycja miałaby nowy powód do utrzymywania, że czempredziej odwołują każdego jenerałnego gubernatora, skoro tenże w systemie założenia kolonii znaczne postępy uczyni. Atoli przedziej przypuścić można, że rządowi na tém bardziej zależy, by mieć w izbie o jednego ministeryjalnego członka więcej, niż choćby najdzielniejszego jenerałnego gubernatora w Afryce pozostawić pod ziemię, gdzie wcale nic, albo też bardzo mało przedsięwziąć można; ztąd sądzić należy, pokąd inaczej się nie przekonamy, że jenerał Bugeaud na wiosnę znowu do Afryki powróci.

Wczoraj pod wieczór przeciągały liczne patrole pieszo i konno po wszystkich dzielnicach Paryża. Ten środek ostrożności przedsięwzięto zapewne z powodu procesu, który przed sądem parów wytoczono.

Paryż dnia 6. grudnia. Dziennik *Messenger* zawiera co następuje: »*National* utrzymuje, że jenerała-lejtnanta Bugeaud odwołano i że mu następcę wyznaczyć zamysłają. Twierdzenie to i domysł dziennika *National* są całkiem bezzasadne. Jenerał Bugeaud na własne żądanie będzie miał udział w rozprawach izby deputowanych, poczem jak najspieszniej do Afryki powróci. Zastępstwo jenerała-lejtnanta

Rumigny jest tylko tymczasowe. Generał Bugeaud pojął bardzo dobrze interesa kolonii i zanadto wspiął widoki rządu, ażeby zaufanie, które na tę posadę go wyniosło, ostygnąć miało.

Dziennik *Commerce* powstający ciągle na obwarowanie Paryża, donosi dzisiaj, że wielu deputowanych w tym zamiarze zjedzie się do Paryża, by tę sprawę jeszcze raz pod dokładne wzięcie rozpoznanie, nim na nowe kredyty zezwola.

Generał-lejtnant Rumigny wyjechał wczoraj z Paryża dla udania się do Algieru. Miał on wprzód długą rozmowę z Królem, księciem Orleańskim i z ministrem wojny.

Pan Lamartine przyjedzie dziś lub jutro do Paryża. Dziennik *Temps* utrzymuje mieć wiadomość, że pan Lamartine pisał list do pana Sauzet, w którym oświadczył, że nigdy nie miał zamiaru rozpocząć z nim walkę o prezydenturę. Dziennik *la Presse* nie nadmienia bynajmniej o podobnym liście.

— dnia 6. grudnia. P. Lamartine w listach prywatnych nie przyznaje się do zabiegów czynionych w jego imieniu o przewodniczeniu izbie deputowanych, atoli chociaż kroki te bez jego wyraźnego upoważnienia przedsięwzięto, ztąd jednak wnosić nie można, iż przyjęcie jego bez jego wiedzy albo też bez jego woli sobie postąpili. Zresztą kombinację tę, do której nadmieniony projekt należał, na ten raz tak usunięto, iż kandydatura pana Lamartine o żadnych dalszych skutków jakiegobądź rodzaju mieć nie będzie.

*Journal des Debats* w jednym z ostatnich numerów pisma swojego ponawiając obawy, jakie wyrażał już o nowych intrygach p. Thiersa, oświadcza się o tém jak następuje: „Zaczynają o imionach własnych rozprawiać; czynią urządzania i kombinacje; to zapowiada bliskość posiedzeń! Smutneto zaiste wyznanie, że w kraju naszym po niebezpieczeństwie zwykle następuje intryga, a gdy wystrzały pistoletowe przebrzmieją, zaczynają się zasadzki parlamentarskie. Tym sposobem zmieniamy tylko nasze obawy, a gdy o społeczeństwo mniej cokolwiek zaczynamy się tworzyć zamachami burzycieli równości, to znów kaprysów parlamentarskich lękać się nam należy. Mniej dbalibyśmy o te kaprysy, gdyby one zgubnemi były tylko dla ministerjów, następujących po sobie z tak szkodliwą w kraju naszym prędkością. Ale co najgorsza, że małe parlamentarskie niebezpieczeństwa nie uwalniają nas bynajmniej od wielkich niebezpieczeństw społeczeństwa: że ministrowie woiągu posiedzeń oprócz

społeczeństwa, które ciągle bronioném być musi, jeszcze samych siebie bronić mają; i że nareszcie uderzenie nieprzyjaciół z dołu jest niemniej natarczywém, a może obrona tylko mniej silną i czujną. W czasie przedzielającym posiedzenia błąka się społeczeństwo mozolnie nad brzegiem przepaści i nieraz jest w niebezpieczeństwie pograżenia się w nią. W ciągu posiedzeń postępuje ono tą samą ciasną i ślizką koleją, z tą tylko różnicą, że się tłóci, potąca, i po drodze nawalnie tłoczy. Nie jestto zaiste środek do postępowania pewnym bezpiecznym krokiem. Czego w tym roku przedewszystkiém sobie życzymy, jest to, ażeby izby, a mianowicie izba deputowanych, zatrudniona ważnością położenia swojego, z większą niż dotąd energiją powstrzymywała na wodzy i utłumiała intrygę. Były może epoki, w których intrygi acz równie karygodne, mniej niebezpiecznemi były. Dziś intryga jest zgubniejszą niż kiedy, gdyż w ciągu terażniejszych posiedzeń nie będzie z tego małej wagi, albowiem wszystko złe, jakiegokolwiek rodzaju być ono może, powiększy się jeszcze socyjalnym położeniem. My, jeźli tak powiedziéd wolno, mamy dwojaki rząd. Jeden rząd jest w izbach: tam mówią, rozprawiają, naradzają się, tam robią i obalają ministerja. Obok tego drugim rządem jest ten, który bez ustanku czuwa nad bezpieczeństwem zagrożonego państwa, który niweczy spiaki, bunty utłumia. Rząd ten jest widocznie najczynniejszym i najtrudniejszym; narzędziami jego są sądy, gwardya narodowa i armija; zaś tamten rząd jest więcej błyszczącym, a za narzędzia używa mownic i druku. Rząd, który rozprawia, potrzebny jest do wykonania naszych instytucyj reprezentacyjnych; rząd, który działa, potrzebny jest do utrzymania społeczeństwa. Czego zaś my żądamy, jest to, ażeby rząd rozprawiający nie tamował działającego rządu. Będzież tak? Spodziewamy się. Nie ukrywamy jednak usiłowań, jakie czynione będą do poruszenia izby. Należy nam powiedzieć prawdę: jest partyja — nie, mylimy się — jest człowiek pewien, który starać się będzie mieszać karty, jak długo podola. Jestto były prezydent z dnia 1go marca, jestto pan Thiers. Odkąd p. Thiers opuścił partyję konserwacyjną, którą w równym czasie na wodzy trzymać i z której korzystać umiał, odtąd ubiega się on za niepodobieństwem, czyli mówiąc innemi słowy, stara się przez samego siebie czémś zostać. W takim położeniu rola pana Thiersa łatwo da się skrócić. Poda on rękę wszelkim niechęciom, rozdwojeniom, rozterkom, wszelkim przykro-zawiedzionym nadziejom. Każdemu ofiarować on będzie kombina-

cyję według swego gustu i głośno oświadczy, że postanowił nie należeć do niej, ale jej swoje najbezinteresowniejsze usługi przyrzeka. Będzie miał w zapasie gabinety dla każdej opinii w izbie, a to w chwili, skoro która z tych opinii jakkolwiek tylko dla terażniejszego gabinetu nieprzyjaźń okaże. Kiedy więc zamiar intrygi tak się jasno oczom wszystkich przedstawia, tryjumf jej zniweczyć zależy od terażniejszego ministeryjum i partyi konserwacyjnej: od ministeryjum, jeżeli stale postanowi mężny stawić opór przeszkodom, jakie mu przygotowują; od partyi konserwacyjnej, jeżeli dzielić się nie będzie i ciągle do walki uzbrojonemu nieprzyjacielowi w ściśnionych szeregach placu dostoi.

W ostatnich listach z Konstantynopola przesłano osobliwszy dokument, którego kopiję pokazują w zgromadzeniach dyplomatycznych. Jest to rozporządzenie zakazujące mieć obrazy, a mianowicie niektóre na publiczny widok wystawione litografije. Rozporządzenie to, może najpierwsze w swym rodzaju, jakie w rocznikach otomańskiego państwa się zdarzyło, jest z tego powodu dla historyi ważne, ileżo potrzeba tego zakazu zdaje się być wywołaną wpływem, jaki zachodnie pomysły i stosunki, na Wschód wywierać zaczynają. W dawnych czasach otomańskich podług ustaw koranu, który wyraźnie zakazuje wszelkie obrazy, byłoby takie policyjne rozporządzenie rzeczą niesłychaną. Firman Wielkiego Sultana brzmi jak następuje:

„Doszło do Naszej wiadomości, że w dzielnicach *Galata* i *Pera* przedają pewne ryciny, które przedmiotem, jaki przedstawiają, i objaśniającym tekstem, jaki im towarzyszy, są niebezpieczne, a szczególnie między częścią mało-oświeconych ludzi, zgubne skutki sprawić mogą. Dla zapobieżenia temu niebezpieczeństwu uchwaliliśmy, wystawę i przedawanie takich rycin na przyszłość zakazać. Prócz tego rozkazujemy, aby osoby, które miały tę słabość, że kupiły je dla zachowania w swoich pomieszkaniach, niezwłocznie je zniszczyły.

Z Tulonu pod dniem 2. b. m. donoszą: Od wczoraj spostrzegamy wielki ruch w naszym porcie. Cztery okręty liniowe, kilka lekkich statków, tudzież statek parowy *Brandon* otrzymały rozkaz popłynąć na morze. Okręt liniowy *Friedland* ma 120 dział, *Jemappes* 100, a *Ville de Marseille* i *Genereux* po 80 dział. Niewiadomo zgoła jakie jest przeznaczenie tej floty, i różne są w tej mierze domysły.

### Belgija.

Bruxella dnia 5go grudnia. Długo wstrzymywany gniew przewodców partyi liberal-

nej wybuchnął nareszcie dość mocno w izbie deputowanych przy rozpoczęciu rozpraw nad budżetem. Wypadki, które złożenie terażniejszego ministeryjum spowodowały, jego moralny i polityczny charakter, wybory czerwcowe, zabiegi i podstępny, których przy tém używano, zasady czyli raczej brak zasad, jaki terażniejszemu gabinetowi zarzucają, wszystko to stanowiło temat, o którym liberalni mowcy przez dni pięć rozprawiali. Z tém wszystkiém gabinet, chociaż ciężar rozpraw parlamentarskich dźwiga prawie tylko jeden z jego członków, to jest, minister spraw wewnętrznych, jest przeciw pewny wielkiej większości, ponieważ właśnie większość deputowanych liberalnych nie chce uznać tego systematu, który przeciw dawniejszemu tak niesprawiedliwie zastosowano. — Dla dobra ważnych wniosków do ustawy, nad którymi właśnie rozpocząć się mają obrady, życzyć należy, aby się terażniejsze ministeryjum utrzymało; może niektórym departamentom mogliby zdaniejsi przewodniczyć członkowie, atoli zewnętrzne okoliczności umiejszyły bardziej niż zwykle wybór członków; ubolewać można, że między mężami takimi jak *Nothomb* i *Lebeau*, *Davaux*, *Rogier*, którzy się pierwój zawsze z sobą zgadzali, nieporozumienie zaszło. Ci ostatni sądzili, że im wypada przyłączyć się do partyi liberalnej, która w kraju coraz bardziej wzrasta, i bardziej stanowczo oprzeć się pewnym uroszczeniom mniemania katolickiego. Tym sposobem położyli oni tę zasługę, że w polityce wewnętrznej większy ruch obudzili.

### Niemcy.

Powszechnie zgromadzenie Stanów Królestwa Hanowerskiego, otworzone zostało na dniu 2. grudnia w Hanowerze przez księcia *Bernharda Solms-Braunfels*, jako komisarza królewskiego.

### Turcja.

*Journal de Smyrne* z d. 22go listopada donosi, że otrzymano tamże francuzkim statkiem parowym *Acheron* aż po dzień 14go listopada wiadomości z Syrii, które są więcej zaspokajające, niż te, które kilkoma dniami pierwój austrijackim statkiem parowym *Lloyd* nadeszły. *Selim Basza*, jeneralny gubernator Syrii ruszył w pochód w 2000 ludzi ku góróm, aby wszelkimi środkami, jakie tylko są w jego mocy, pokój i porządek tamże przywrócić; jakoż udało mu się przedrzeć w te góry. Wyprawa ta już odniosła poniekąd pożądaný skutek, gdyż Maronci, ufní w opiekę tureckiego rządu przyrzekli nie tylko wszelkich nieprzyjaźnych zaprze-

stać kroków, ale nadto w dowód ich poddania się zupełnego i poszanowania rozkazów Porty, broń złożyć. Co się Druzów dotyczy, nie złożyli dotąd swęj broni, jakkolwiek zresztą rozkazom Porty są posłuszni. Jednakowoż Selim Basza ma nadzieję, że ich nawet bez zbrojnej siły o konieczności tego kroku przekonać zdoła. Niepokoje w górach trwają wciąż, chociaż coraz mniej groźną przybierają postać. Angielska korweta »Beacons«, wysłana w celu naukowym, już od dni kilku stała na kotwicy w zatoce Smyrneńskiej.

## Wiadomości handlowe i przemysłowe.

### Rzut oka na handel

**zbożem, wódką i konieciem w Bochni** w ciągu roku 1840/41, to jest; od pierwszego listopada 1840 do grudnia 1841.

W początku roku 1840/41 przedstawiały się dobre w kupnie zboża dla handlujących widoki; ówczesne ceny żyta, a tém bardziej (poszukiwanęj) pszenicy, zdawały się być bardzo zachęcające do kupna na zapas; atoli za zbliżeniem się wiosny, która zwiastować miała wyższe ceny, pokazało się z stosunków handlowych pogranicznych, iż po części dla dostatecznych zapasów, a więcęj dla braku dopytywania i odbytu za granicę, nareszcie dla spodziewanych z wiosny pięknych na rok 1841 urodzajów w naszym kraju, iż mówię tak pszenica jak i żyto spadły. Przykre z tego dla spekulantów zbożowych wynikło położenie: zamiast zysku, widzieli się oni zmuszonymi, zapasy swoje wyprzedawać po troszę na targach krajowych, i to po cenie, jaka wtedy była. Ale tém nieprzyjemniej dotknięci byli ci producenci, którzy na wyższe ceny rachując, z zapasami się trzymali, a później za znacznie niższą cenę zbyć je musieli. Ci tylko na stratę nie utyskują, którzy zaraz z początku, gdy żyto i pszenica bardzo były poszukiwane, z przedażą się nie ociągali, albo też produkt swój aż do października r. b. byli w stanie zatrzymać. — Wcale inaczej szedł handel jęczmienia i owsa: pierwszy na stody do browarów potrzebny, trzymał się ciągle w miernęj cenie, a później nawet do siwu lepiej poptacał; co zaś do owsa, to zapasy tego ziarna ku wiosnie tak poszczuplały, iż korzec podniósł się w cenie ze 4 aż na 7 zr. w.

w., i nie tylko z gór od Sącza, ale nawet i od Przemyśla go sprowadzano. — Na okowicie którą spekulanci roku zeszłego o tój porze pokupywali, nie wiele się korzyści doczekali, bo na dalsze jęj wysłanie za granicę nie było wcale odbytu, zwłaszcza, że Szląsk tanięj ją do Wiednia dostarczał, — a wyszynk na miejscową popinacyję odbywał się tylko czątkowo i po miernych cenach. Możemy powieǳieć, iż zysk którego się spekulant spodziewał, w tym roku go zawiódł, gdyż wódka w tegorocznej goręcej porze letnięj długo trzymana, bardzo przez wysychanie ubywała. Zawsze więc producent lepiej na tém wyszedł, sprzedając hurtem. — Koniec po zbiorach w r. 1840 mniej był poszukiwany, gdyż ziarno jego nie było tak sijoletowe, piękne i pełne jak tegoroczne, i dla tego cena tego nasienia nie doszła wyżej jak 28 zr. m. k. za korzec; a nawet w marcu i kwietniu r. b. dostać było można po cenie 20 i 18 zr. m. k. Teraz zaś już od dwóch miesięcy piękną gr rolę; już zaraz po zbiorach dopytywano się o nie bardzo, i z przyczyny nieurodzaju w Anglii, spekulanci zagraniczni tak bardzo je w górę popędzili, że korzec u nas już po 36 zr. m. k. był płacony. Teraz zaś gdy już w skutek znacznych wysyłek, za granicę w nasienie to zaostrzono się, spekulanci widząc, że ceny wygórowane nazad spadać muszą, nie są już teraz tak bardzo pokwapani, i nie dają za korzec więcęj niż 28 do 30 zr. m. k.

Co do obecnej chwili, to tylko to da się powieǳieć, iż spekulanci zrażeni stratami w kupnie zboża poniesionemi, nie chwytają się przedsiębiorstw na czas późniejszy; i chyba w tedy tylko nabiorą ochoty, gdy w skutek potrzeb dla Anglii, nastąpi znowu dopytywanie; w takim razie handel żywszyby przybrał postać, i ceny zboża mogłyby się podnieść.\*)

\*) Dziękując naszemu korespondentowi za niniejsze zdanie sprawy, mamy nadzieję, iż także inni nasi korespondenci pójǳą za tym przykładem. Tym sposobem mielibyśmy niejako przegląd jednorocznego stanu handlu w główniejszych punktach naszego kraju. (Przyp. Red. Gaz. lwow.)

## TEATR POLSKI.

W poniedziałek: (po raz pierwszy) *Powtórne małżeństwo*, dramat w 4ch aktach. (Występ familii Jpanstwa Aszpergerów, artystów teatru warszawskiego.) — Ostatnie przedstawienie przed świętami.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner. 51. Rozmaitości.)

Dodatek nadzwyczajny do Nru 149. Gazety Lwowskiéj.

(3745)

**DONIESIENIA LITERACKIE MUZYKALNE I ARTYSTYCZNE.**

w księgarniach

**JANA MILIKOWSKIEGO,**

w e

LWOWIE, STANISŁAWOWIE I TARNOWIE

dostać można:

(Cena w monecie konwencyjnej.)

Felix Joseph von Trauenern, k. k.  
Kreissecretär

**Anwendung der Gesetze**

o d e r:

**Das Verfahren in schweren Polizei-  
übertretungen.**

Dieses praktische Original-Werk, welches aus 4 starken Bänden besteht, und nur 8 fl. kostet, enthält alle Geschäftsaussätze, dann die vollständig abgefaßten Untersuchungen über alle im Gesetze vorkommenden Fälle der schweren Polizeiübertretungen mit Veruffung auf die Gesetzesparagraphen und nachträglichen Verordnungen.

Da von diesem in der Wiener Zeitschrift: Archiv der juridisch-politischen Amtsverwaltung, sehr günstig recensirten und bestens empfohlenen practischen Originalwerke nur wenige Exemplare mehr vorräthig sind, so werden alle öffentlichen und Privatbeamten, Richter, Nichteramtscandidaten, Advokaten, Professoren und alle Juristen der österreichischen Monarchie zum ehesten Ankaufe dieses Werkes mit dem Bemerken eingeladen, daß der Gebrauch desselben schon mehrere in der Praxis unerfahrene Beamte zur Antirung im Fache der schweren Polizeiübertretungen vollkommen befähigt hat.

Almanach de Gotha pour l'année 1842.  
79me année avec 7 portraits. Preis 1 fl. 30 kr.  
mit Kalender 1 fl. 33 fr. C. M.

Gothaisches genealogisches Taschenbuch auf das Jahr 1842., 79te Jahrg. mit 7 Portraits in Stahlstich. Preis 1 fl. 30 fr.; mit Kalender 1 fl. 33 fr. C. M.

Genealogisches Taschenbuch der deutschen gräflichen Häuser auf das Jahr 1842. 15 Jahrgang. Preis 2 fl. C. M.

Bei Gustav Heckenast in Pesth ist erschienen, und bei Johann Milikowski zu haben:

**I R I S,**

**Taschenbuch für das Jahr 1842.**

Herausgegeben von Johann Grafen Maslath. Dritter Jahrgang. Mit 6 prachtvollen Stahlstichen. Gebunden in rether Gros de Naples Seide 5 fl. C. M.

Inhalt. Titelluxfer: Erzherzogin Hermine k. k. Hoheit. — Das erlogene Kind. Novelle von P. Storch. — Gedichte von J. G. Seidl, mit 1 Stahlstich. — Die vier Evangelisten in der Sophienkirche zu Constantinopel (1509), Balade von J. N. Vogl. — Eljen a Király, v. J. N. Vogl. — Sternfall, Gedicht von C. A. Kaltenbrunner. — Eine ländliche Erinnerung von den Ufern des Bosphorus, vom Verfasser der Briefe eines Verstorbenen. — Gedichte von M. Enk. — Gedichte von Caroline D. — Drei Legenden von Ed. v. Bulow. — Die Erstürmung von Constantine, von C. E. Langer, mit 1 Stahlstich. —

Das Jahr des Lebens. Gedicht von L. G. Neumann. — Gedicht von L. A. Frankl. — Lindenblüthen. Gedicht von Balder. — Sebba, von Hammer-Purgstall. — Nord und Süd, aus den Papieren eines verabschiedeten Lanzenknechtes. — Rosa. Gedicht von J. G. Seidl, mit 1 Stahlstich. — Der Hochwald. Novelle von A. Stifter. — Gissi die Mährchenerzählerin, von J. Graf Majlath, mit 1 Stahlstich. — Aus der Jungfrau Liebesleben. — Gedichte v. J. E. Hilscher. — Ein einsamer Abend, von Betty Paoli. — Eine Nacht im Ghetto zu Rom, von D. Prechtler. — Die Heilung. Gedicht von L. G. Neumann, mit 1 Stahlstich.

Höchst wichtige Schrift  
für Hausfrauen und jede Haushaltung.

In der Buchhandlung des Johann Milikowski in Lemberg, ist so eben im zweiter viel vermehrter

Auflage zu haben:

Die durch langjährige practische Erfahrungen geprüfte und bewährt gefundene

Neue Reinigungs-Methode

der

W ä s c h e,

mittelt eines Wekanums und mit lauwarmem oder kaltem Wasser, wobei das Holz fast gänzlich und mindestens zwei Drittheile des sonstigen Bedarfes an Seife erspart werden.

Nebst einer practischen Anleitung zum

Feinwaschen

von Blondes, Points, Spitzen, Schawls, Umschlagtücher, Schleier, Seidenzeugen, Flor, Crepp, Hutfedern, Sammet, Stickerey, Strohhüte, Glacéhandschuhe, silberne und goldene Vorten u. u., so wie einen Unterricht zur Ausbringung von Flecken aus verschiedenen Stoffen. gr. 8. 1842. geheftet 30 kr. E. M. — Die in diesem Werkchen dargestellte neue Methode ist für jede Haushaltung von so hohem Nutzen, da durch dessen Anwendung Geld und Zeit erspart, und die Wäsche selbst viel mehr als durch die bisherigen Waschmethoden conservirt wird, und dieses um so mehr da der so schnelle Absatz der so bedeutenden ersten Auflage von 2000 Exemplare binnen einigen Monathen die nunmehr erschienene

2te Auflage nöthig machte, die wir wie der Titel bezeugt mit für jede Hauswirthschaft höchst wichtigen Gegenständen vermehrt haben.

So eben ist ganz neu erschienen und bei Johann Milikowski, Pfaffs Witwe, Pilsner et Comp., und Eduard Winiarz, Buchhändlern in Lemberg zu haben:

Das Stämpel-Gesetz,

vom 27. Jänner 1840

alphabetisch abgefaßt, auch in Beziehung auf die mit verschiedenen Stämpeln belegten Eingaben und Protokolle speciell behandelt, die gesetzlichen Bestimmungen bei jeder Abhandlung besonders rücksichtlich der Vertrags-Urkunden, mit Hinblick auf practische Fälle in gewählter Kürze complicitirt enthaltend, und somit eingerichtet,

Das Stämpel-Erforderniß

zu gerichtlichen, ämtlichen und privativen Ausfertigungen

ohne Zeitverlust aufzufinden.

Von Franz Schmits, Gerichts-Actuar.

gr. 8. Gräg 1841. 112 Seiten stark. Auf sehr schönem weißen Maschienevelinpapier gedruckt; im eleganten Umschlag broschirt 50 kr. E. M.

Wir haben absichtlich den Titel dieses gemeinnützigen Werkes mit seinem vollen Inhalte, wie ihn der Verfasser selbst aufstellte, vorangeschickt, um rücksichtlich der gewiß verdienten Anempfehlung nur beifügen zu dürfen, daß in dieser Aufschrift kein Wort zu viel gesagt ist, und der Verfasser mit dem sichtlichsten Fleiße und einer weisen, durch eine große Praxis geläuterten Umsicht zu seinem Zwecke hingearbeitet habe. Gleich wünschenswerth für den gesetzkundigen Geschäftsmann, wie für Personen eines jeden anderen Standes, die nicht selten in die Verlegenheit kommen, nur mit Mühe und vielen Wegen zu erfahren, welcher Stämpel in einem oder dem andern Falle notwendig ist, oder welche dießfällige Verordnung in Anwendung zu kommen hat, ist hier ein Handbuch dargebothen, in welchem nach alphabetischer Ordnung die Schlagwörter enthalten sind die ganz gewiß zur gewünschten Antwort führen, und selbst ein gründliches Studium des Stämpelgesetzes überaus erleichtern.